

Kalejdoskop 10/2025

TEMAT NUMERU: AKADEMIA NA GŁOSY

Urodziny w pałacu [TEMAT NUMERU]

Magdalena SASIN

By lepiej przedstawić Akademię Muzyczną im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów, warto choć na chwilę wrócić do jej początków. Uczelnia zaczęła działać tuż po wojnie, gdy Warszawa leżała w gruzach i na poważnie rozważano przeniesienie stolicy do Łodzi. To okazało się w pewien sposób korzystne: dzięki temu do Łodzi trafiło liczne grono wybitnych przedwojennych artystów, którzy zasilili grono profesorów. Wielu z nich już tutaj zostało: pianistka Zofia Romaszkowa, śpiewaczka Olga Olgina, altowiolista Zbigniew Friemann, dyrygent i kompozytor Józef Lasocki. No i rodzina Bacewiczów, na czele z Kiejstutem. Dziś studenci karmią się opowieściami o artystach, którzy tutaj pracowali, grali, występowali. – Ćwiczę w tych salach i wiem, że taka wielka osobistość jak Grażyna Bacewicz chodziła po tym pałacu i tutaj uczyła, może pisała swoje etiudy na fortepian, które teraz wykonujemy – mówi jeden z nich.

Akademia na głosy [TEMAT NUMERU]

Nina KUBASIAK

Niezależnie od wybranego kierunku wokalnego jedną z ważniejszych form kształcenia jest udział w projektach artystycznych, poprzedzanych castingami wśród studentów. Dzięki tym projektom studenci nie tylko wykorzystują zdobytą na zajęciach wiedzę praktyczną i teoretyczną, ale też mają okazję do współpracy międzywydziałowej – nawiązują kontakty, które mogą okazać się pomocne w dalszej ścieżce rozwoju. Uczestnicząc bowiem w przygotowaniu opery, musicalu czy koncertu estradowego, studenci współpracują z realizatorami dźwięku, producentami i reżyserami. Spotkania te towarzyszą też współpracy przy innych projektach i to właśnie one najbardziej determinują późniejszą ścieżkę rozwoju artystycznego młodych wykonawców.

Pasje (około)muzyczne [TEMAT NUMERU]

Bogdan SOBIESZEK

Nie trzeba kończyć szkoły muzycznej, żeby studiować w Akademii. Łódzka uczelnia od blisko 10 lat stwarza takie możliwości osobom, dla których muzyka jest ważna i chciałyby z nią łączyć swoją zawodową przyszłość, a nie mają odpowiedniego wykształcenia. Przyszli dziennikarze muzyczni, krytycy, organizatorzy koncertów, producenci, menedżerowie i realizatorzy dźwięku mogą się tu uczyć od najlepszych.

Poza tym

Nie tylko proste historie [ROZMOWY]

Z Marcinem ZAWADĄ rozmawia Magdalena SASIN

– Kiedy to tylko będzie możliwe, chcę stać w drzwiach teatru, witać widzów i rozmawiać z nimi, żeby poznać ich oczekiwania – mówi Marcin ZAWADA, który z początkiem września objął

stanowisko dyrektora Teatru Muzycznego w Łodzi. – W musicalach poruszane są dziś kwestie rasowe, sprawy niepoukładanych relacji z rodzicami, prawa mniejszości, a ostatnio nawet przyszłość gatunku ludzkiego. Na Broadwayu pokazano niedawno koreański musical „Maybe Happy Ending”, który opowiada o dwóch awatarach, humanoidalnych helper-botach, które chcą założyć rodzinę, a Hillary Clinton wyprodukowała musical „Suffs” poświęcony walce o prawa kobiet. Może uda się taki zaangażowany spektakl wystawić na scenie kameralnej, ale na pewno nie na początek.

W dialogu [LUDZIE / SZTUKA] Aleksandra TALAGA-NOWACKA

Najpierw była mama – jej wrażliwość na naturę uformowała sposób patrzenia ikonopisa Marcina Świądra na rzeczywistość, a łagodność i pokora prawdopodobnie wpłynęły na kształtowanie się jego uważności na ludzi. Chwilę potem pojawił się św. Franciszek z Asyżu, którym przyszły zakonnik zafascynował się, gdy był w podstawówce. „Dzięki niemu odkryłem, że życie może być czymś wyjątkowym, w jakimś sensie nawet poetyckim” – mówił brat w wywiadzie dla „Tygodnika TVP”. Wyjątkowość i poetyckość życia – w przypadku brata Marcina Świądra ściśle powiązane z wiarą w Boga – emanują z ikon, które brat tworzy od ponad 20 lat. W sumie napisał ich niemal tysiąc, a część z nich do końca października można oglądać na wystawie w Galerii Europejskiego Centrum Kultury Logos.

DODATEK - „ŁÓDZKIE INSPIRUJE”

„Kalejdoskop” niezmiennie stara się dostrzegać ciekawe działania kulturalne w regionie. W dodatku „Łódzkie inspiruje” przyglądamy się wybranym miejscom oraz związanym z nimi inicjatywom. I zaskakują nas swoim bogactwem – tyle się dzieje. W tym numerze zabieramy czytelników do Radomska...

Spis treści

14

S·PLOT tematów, form i dyskursów.

Rozmowa z Bartoszem Kurowskim

18

Co robią pieniądze.

Łukasz Barys

19

Wywar z przywar.

Andrzej Poniedziałki

22

Urodziny w pałacu.

Magdalena Sasin

25

Akademia na głosy.

Nina Kubasiak

28

Pasje (około)muzyczne.

Bogdan Sobieszek

33

Pochwała konsekwencji.

Mieczysław Kuźmicki

34

Dodatek festiwalu Soundedit

38

Pogoń za talentem.

Bogdan Sobieszek

40

Święty trans.

Dariusz Bilski

42

Nie tylko proste historie.

Rozmowa z Marcinem Zawadą

45

Galeria Kalejdoskopu

Brat Marcin Świąder

49

W dialogu.

Aleksandra Talaga-Nowacka

54

Gdzie są gałkowskie dzwony?

Bogumił Makowski

58

Honor humoru.

Łukasz Maciejewski

60

Dramaty rodzinne.

Michał Rzepka

63

Talent z zapatrzenia.

Bogumił Makowski

66

Opadła piana.

Pienisty

67-78

Dodatek „Łódzkie inspiruje”
- Radomsko

79
Kalendarium

Na okładce: Gavin Friday, gwiazda Międzynarodowego Festiwalu Producentów Muzycznych
Soundedit 2025 w Łodzi
Fot. materiały organizatora

„Kalejdoskop” 10/2025 do kupienia **od 30 IX** w punktach Garmond-Press i Kolportera oraz w salonach empik w całym województwie łódzkim, a **od 29 IX** - w recepcji Łódzkiego Domu Kultury przy ul. Dowborczyków 18 (II piętro biurowca).
A także w prenumeracie redakcyjnej.

Archiwalne „Kalejdoskopy” są dostępne jako e-booki na [Virtualo.pl](https://virtualo.pl).